



Wrocław, 25 listopada 2025 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Magister Magdaleny Jagodzkiej pt. *Reprezentacje zwierząt we współczesnych anglojęzycznych powieściach kanadyjskich* [*Representation of Animals in Selected Contemporary Canadian Novels in English*]

Celem rozprawy doktorskiej Pani Magister Magdaleny Jagodzkiej była analiza sposobów przedstawiania zwierząt pozaludzkich w wybranych współczesnych anglojęzycznych powieściach kanadyjskich, korzystając z instrumentarium badawczego zbudowanego głównie na postawie perspektywy studiów nad zwierzętami (*animal studies*) i posthumanizmu. Jak pisze we wstępie Autorka, przeprowadzona „analiza obejmuje zarówno poziomy fizyczne, jak i dyskursywne, takie jak fabuła, postaci, narratorzy i narracja, a także środki stylistyczne wykorzystywane do odtworzenia nieludzkich aktorów oraz ich języka” (s. 6; tłum. MŚ). Doktorantka stara się przy tym pokazać, jak wybrani kanadyjscy prozaicy zacierają tradycyjne granice między tym co ludzkie a pozaludzkie, wykorzystując różnorodne strategie narracyjne oraz wiedzę o komunikacji, emocjach i funkcjach poznawczych zwierząt. Tak sformułowane zadanie wykonano w sposób spełniający wymogi stawiane pracom doktorskim, co zasługuje na uznanie ze względu na wielowymiarowy charakter przedmiotu badań. Autorka wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia badań a jej rozprawa bez wątpienia posiada cechy pracy naukowej: zdefiniowany cel badawczy, szeroki aparat teoretyczny oraz analizę materiału literackiego opartą na aktualnych metodach. Praca zawiera przy tym element nowości naukowej, gdyż łączy *animal studies* z autorską analizą współczesnej anglojęzycznej literatury kanadyjskiej.

Wytyczone tym sposobem cele rozprawy realizowane są na łamach aż sześciu rozdziałów opatrzonych wstępem i zakończeniem, a składających się na dysertację, która liczy 288 stron. W kolejnych akapitach odniosę się do ich merytorycznej jakości. Do pracy dołączono obszerną i wyczerpującą bibliografię (ponad 200 pozycji). Dokumentacja źródeł jest rzetelna i skrupulatna, a drobne pomyłki nie wpływają na jej wysoką ocenę. Rozprawę napisano poprawną angielszczyzną w przejrzystym i przystępnym stylu akademickim – z nielicznymi błędami językowymi i niezręcznościami stylistycznymi (polonizmy; nadużywanie „which”; kalki semantyczne z polskiego; zamienne stosowanie formy

„nonhuman” i „non-human”; kontrakcja, s. 150; zbyt długie akapity). Miejscami pojawia się brak konsekwencji w zapisie tytułów utworów i interpunkcji (np. s. 8, 126, 171, 182, 183, 204, 213) oraz wprowadzania cytatów.

Podczas lektury dysertacji miałem nieodparte wrażenie, że chociaż Autorka ma wiele do powiedzenia a jej myśli są błyskotliwe, jej głos autorski rozmywa się w nadmiarze przywoływanych źródeł i nadmiernym streszczaniu. Po zawartych we wstępie bardzo efektownych i przyciągających uwagę akapitach poświęconych tematyce rozprawy, przechodzi do rozbudowanych biogramów pisarzy analizowanych powieści oraz ich streszczeń. Ta część wstępu pozbawiona jest logicznych przejść i zupełnie nie łączy się z kolejnymi dwoma rozdziałami. Na poziomie rozprawy doktorskiej oczekuje się raczej oszczędnych biogramów ograniczonych do informacji mających realny wpływ na interpretację tekstów; streszczenia utworów literackich powielone są przy samej analizie w późniejszych rozdziałach. Doktorantka analizuje wiele powieści różnych gatunkowo i stylistycznie, wydanych od końca lat 1990-tych do roku 2022, co jest ambitnym, lecz trudnym do udźwignięcia zakresem jak na jedną dysertację. Dodatkowo we wstępie zabrakło sprecyzowania metody badawczej i jasnego uzasadnienia doboru korpusu: nie wskazano precyzyjnych kryteriów wyboru analizowanych powieści. Pojawia się pytanie, dlaczego akurat te powieści wybrano? Jak przebiegała selekcja tekstów? Dlaczego wyłącznie głosy angloamerykańskie a nie narracje o migrantach bądź Metysach? Dlaczego nie ma współczesnych anglojęzycznych utworów autorów rdzennych (np. Robertson)? Dlaczego nie omówiono literatury młodzieżowej? Dlaczego warto zestawiać teksty realistyczne z prozą spekulatywną? Dlaczego akcja niektórych tekstów nie dzieje się w Kanadzie? Dlaczego do korpusu weszła *Fauna* Alissy York a nie *Under This Unbroken Sky* Shandi Mitchell? Nasuwających się pytań jest więcej, a krótki akapit omawiający kryteria doboru i związane z obranym korpusem ograniczenia pozwoliłyby ich uniknąć.

W części teoretycznej Autorka omawia powiązania *animal studies* z postkolonializmem, feminizmem, ekokrytyką, studiami nad traumą, filozofią moralną, narratologią i językoznawstwem, akcentując wspólne dążenie do podważenia antropocentryzmu i hierarchii gatunkowych. W rozdziale pierwszym pojawiają się odwołania do zarówno klasycznych i najnowszych tekstów zachodnich badaczy i badaczek (np. Bhabha, Caruth, Haraway, Braidotti), jak również badań polskich (np. Barcz, Biernacka, Gurowska, Wydrych). Rozdział kolejny zarysowuje także historyczny rozwój reprezentacji zwierząt w literaturze kanadyjskiej: od narracji osadniczych i romantycznych wizji natury, przez

klasyczne *animal stories* Setona, Roberta i Saunders, po teksty uwrażliwiające na kwestie ekologiczne.

Pierwszy rozdział teoretyczny cechuje się sporym nagromadzeniem koncepcji i dość pobieżnym ich potraktowaniem. Zawarta tu interdyscyplinarność jest bezsprzecznie wartościowa i uzasadniona, jednak w obecnej formie prowadzi do uczucia teoretycznego i zaciera hierarchię narzędzi badawczych. Brakuje wyjaśnienia, które teorie stanowią fundament rozprawy, a które pełnią jedynie funkcję kontekstualną. Niestety nie wszystkie z nich zostały wykorzystane w rozdziałach analitycznych. Autorka kończy rozdział stwierdzeniem, że „Literatura zdaje się oferować wyjątkową możliwość podważania granic między podmiotem a przedmiotem, a dzięki swojej zdolności do kształtowania rzeczywistości może angażować się w przeciwdziałanie przemocy – ekonomicznej, kulturowej czy biologicznej – wobec wszystkich istot żywych” (s. 58; tłum. MŚ). Stwierdzenie to wydaje się dość idealistyczne. Czy literatura rzeczywiście oferuje tak wyjątkową możliwość? Czy różni się od filmu czy innych tekstów kultury?

W rozdziale drugim przedstawiono szerokie tło historyczne dotyczące wczesnej literatury kanadyjskiej oraz rozwoju tekstów o zwierzętach. Doktorantka szeroko definiuje tę literaturę: „Autorzy tych utworów nie zawsze urodzili się w Kanadzie ani ich teksty nie zawsze były najpierw publikowane w tym kraju. Jednak zarówno jako stali osadnicy, jak i tymczasowi badacze, spędzili lata zanurzeni w kanadyjskiej dzicy, a ich twórczość stanowi istotny wkład w kanadyjską literaturę przyrodniczą” (s. 72; tłum. MŚ). Choć sam materiał jest interesujący, jego objętość sprawia, że fragment momentami przypomina niezręczny i pobieżny podręcznikowy przegląd, nie zawsze bezpośrednio powiązany z późniejszą częścią analityczną. Niektóre elementy historycznego kontekstu wydają się zbyt odległe w stosunku do głównego korpusu, obejmującego teksty powstałe w latach 1998–2022, co rodzi wrażenie, że tę część można było skrócić lub zupełnie usunąć bez utraty wartości merytorycznej rozprawy. W ten sposób zarysowany rozdział budzi wiele wątpliwości. Skoro ma to być przegląd, skąd nieobecność choćby W.O Mitchell czy L.M. Montgomery, w których prozie występuje wiele postaci nieludzkich? Dlaczego Doktorantka nie wspomina o tekstach dla młodszych czytelników? Nie zauważyłem wyraźnych powiązań między obszerną częścią historyczną a analizami współczesnych powieści w kolejnych częściach, co znacznie osłabia spójność strukturalną rozprawy.

Kolejne rozdziały mają charakter badawczy i oceniam je bardzo pozytywnie ze względu na wysoką jakość przeprowadzonej analizy będącej najważniejszym osiągnięciem naukowym Doktorantki. Autorka poczyniła tu wiele ciekawych obserwacji i podkreśliła, że

wybrane współczesne powieści kanadyjskie oferują zróżnicowane i często krytyczne ujęcia zwierząt, które przekraczają tradycyjne symbole i funkcje metaforyczne. Chociaż sporo uwagi poświęcono kwestiom poza-tekstowym, takim jak ewolucja żółwi lądowych i morskich (s. 108-109), zdziwiło mnie, że mgr Jagodzka nie zwróciła uwagi na oczywistą symbolikę tych zwierząt w kontekście wierzeń Ludów Rdzennych. Analiza ukazuje za to napięcie między zwierzęciem jako figurą literacką a zwierzęciem jako ucieleśnionym bohaterem oraz wskazuje na narracyjne strategie umożliwiające przybliżenie jego perspektywy i wyjątkowości. W podsumowaniu trzeciego rozdziału Doktorantka zauważa: „Nadając głos nieludzkim bohaterom, utwory te podkreślają napięcie między antropomorfizacją a autentycznym przedstawianiem nieludzkich podmiotowości” (s. 139; tłum. MŚ). Czy w przypadku tekstów pisanych przez ludzi możemy w ogóle mówić o „autentycznym” przedstawieniu?

Analizy poszczególnych powieści w rozdziale trzecim i czwartym są udane, gdyż łączą wiele perspektyw badawczych i wskazują na różne modele narracji pozaludzkiej: od pierwszoosobowego głosu żółwicy Winnifred w *Come, Thou Tortoise* Jessiki Grant, przez hybrydowe i kolektywne perspektywy szympanсів w *A Beautiful Truth* Colina McAdama, po przedstawienia zwierząt laboratoryjnych oraz istot transgenicznych w trylogii *MaddAddam* Margaret Atwood. Celem mgr Jagodzkiej w rozdziale trzecim było „przeanalizowanie, w jaki sposób te powieści oddają głos istotom pozaludzkim oraz jak techniki narracyjne podkreślają zarówno ich szczególność, jak i kulturowe ramy kształtujące ich przedstawienie” (s. 106; tłum. MŚ), zaś w kolejnym, „wskazanie literackich strategii reprezentowania zwierząt w odniesieniu do ich ontologicznego, moralnego i politycznego statusu w świecie przedstawionym” (s. 144; tłum. MŚ). Autorce udało się dowieść, że powieści te ukazują przemoc systemową (także symboliczną, związaną z biopolityką) wobec zwierząt, ambiwalencję antropomorfizacji oraz mechanizmy odbierania podmiotowości poprzez dyskurs naukowy oraz język. Doktorantka analizę swą przeplata szczegółowymi informacjami o zwierzętach nieludzkich, co nadaje jej jeszcze bardziej interdyscyplinarnego charakteru. Intrygujący wydał mi się zawarty w rozdziale czwartym fragment o perspektywie dziecka i odwołanie do Anny Freud. Relacje dzieci i zwierząt to popularny temat w badaniach nad dzieciństwem (*childhood studies*) i studiach nad literaturą dla dzieci i młodzieży, jednak ich reprezentacja w prozie dla dorosłych nie bywa często analizowana w literaturoznawstwie.

Kolejne rozdziały analizują przestrzenie współistnienia międzygatunkowego w środowisku miejskim oraz modele wspólnot oparte na strukturach pszczołach, podkreślając zarówno potencjał, jak i kruchość relacji między ludźmi i innymi gatunkami. Dwie ostatnie

części analityczne dysertacji wskazują też na polityczne i etyczne znaczenie uznania sprawczości zwierząt oraz konieczność redefinicji miejskich i społecznych struktur. To właśnie rozdział piąty wydał mi się wyjątkowo efektowny ze względu na poruszenie rzadko omawianej problematyki koegzystowania ludzi i zwierząt w przestrzeniach miejskich. Ponadto, Autorka wskazuje tu na interesujące przedstawienie męskości w powieści *Fauna* Alissy York – zabrakło jednak przekrojowego podejścia i odwołania do różnych koncepcji męskości (np. hegemonicznej) i ich związków z symboliką zwierzęcą.

Rozdział szósty, choć oryginalny, jest mniej dopracowany niż poprzednie. Rozpoczyna go długie i raczej zbędne wprowadzenie, a zakończenie powieli treści. Cytaty są bardzo długie i zaburzają wywód. Niestety, zabrakło bardziej szczegółowego omówienia uwagi kwestii kobiecość w kontekście pszczół – biorąc pod uwagę zawarte w rozdziale teoretycznym treści, zakładam, że Autorka jest w pełni wyposażona w odpowiednie narzędzia z zakresu ekofeminizmu. Rozdział ten wydaje się nie mieć precyzyjnie zarysowanego celu związanego z perspektywą teoretyczną i hipotezą badawczą, gdyż zdanie „chcę skupić się na wpływie społeczności pszczół zarówno na społeczności ludzkie, jak i na jednostkę, a także na tym, w jaki sposób społeczności pszczół ucieleśniają zasady wielości” tylko częściowo wskazuje na to, co Autorce udało się pokazać (s. 216).

Zakończenie pracy oceniam bardzo pozytywnie. Odniosłem wrażenie, że przedstawiony w nim szkic historyczny mógł śmiało znaleźć się we wstępie i zastąpić zbędny rozdział historyczny, a przekrojowe podejście do literatury i instrumentarium badawczego mogło zostać zastosowane w całej pracy.

Pewną luką merytoryczną zawartej w pracy analizie jest brak refleksji nad ograniczeniami przyjętego podejścia badawczego. Autorka tylko pobieżnie pisze o ryzyku antropomorfizacji, nie wskazuje na nieusuwalną ludzką mediację w reprezentacjach zwierząt ani na epistemologiczne bariery w odtwarzaniu „zwierzęcej perspektywy”. Zauważalna jest także skłonność do parafrazowania i streszczania fabuł. W wielu fragmentach pojawiają się obszerne omówienia treści, które nie zawsze prowadzą do pogłębionej refleksji analitycznej. Wiele z takich streszczeń i bardzo długich cytatów jest zbędnych, gdyż spowalniają narrację i wywołują poczucie przytłoczenia głosu mgr Jagodzkiej. W analizach poszczególnych powieści widoczna jest ponadto nierównomierna głębokość ujęcia. Teksty takie jak *Come, Thou Tortoise* czy *A Beautiful Truth* zostały omówione bardzo szczegółowo, podczas gdy *Fauna*, *The Animals* Cary’ego Fagana czy *A Recipe for Bees* Gail Anderson-Dargatz potraktowano dość skrótowo. Taka asymetria budzi wrażenie niekonsekwencji i utrudnia utrzymanie jednolitego poziomu analizy w całej pracy. Do istotnych braków merytorycznych

w rozdziałach analitycznych należy też niedostatecznie rozwinięta refleksja nad etyką reprezentacji zwierząt. Choć Autorka odwołuje się do problematyki antropomorfizmu, nie podejmuje przekrojowej dyskusji o etycznych konsekwencjach narracji pozaludzkich, o granicach reprezentacji czy o tym, czy narracje zwierzęce są emancypacyjne, czy antropocentryczne. Zabrakło też refleksji nad etycznymi pułapkami samej dziedziny *animal studies*, o których Doktorantka wspomina w części teoretycznej.

Powyższe uwagi formułuję w przekonaniu, że przedstawiony w rozprawie doktorskiej mgr Jagodzkiej projekt będzie stanowił punkt wyjścia dla jej dalszych publikacji. Mimo mych drobnych uwag merytorycznych, rozprawę uważam za w pełni oryginalną i wartościową przedsięwzięcie, które, dzięki zaaplikowaniu interdyscyplinarnej perspektywy opartej na *animal studies* i sprawnej analizie wydanych kanadyjskich powieści wydanych między 1998 a 2022 rokiem niewątpliwie przyczynia się do rozwoju polskich studiów kanadyjskich, pokazuje duże kompetencje analityczne Autorki oraz stanowi istotny wkład w dziedzinie badań nad literackimi reprezentacjami istot pozaludzkich.

Mając wszystko to na uwadze, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Magdaleny Jagodzkiej spełnia według mnie wymagania określone w art. 187 ust 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742, z późn. zm.), tj. rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie literaturoznawstwo oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Tym samym z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

dr hab. Mateusz Świątlicki, prof. UW

